



Prezydent Miasta Poznania

Or-II.0003.1.250.2014

24.01.15 - 2897

Poznań, 24 stycznia 2015 r.

Pan
Michał Boruczkowski
Radny Miasta Poznania

Szanowny Panie Radny,

odpowiadając na przekazaną pismem z dnia 7 stycznia 2015 r. interpelację Pana Radnego w sprawie pojawiania się dzików we wschodniej części Piątkowa, uprzejmie informuję:

Ad. 1.

Dziki pojawiające się na os. Stefana Batorego i Bolesława Śmiałego a także na os. Władysława Łokietka, os. Różany Potok, na Campusie Uniwersyteckim Morasko oraz w Lasach Komunalnych pomiędzy ul. Jasna Rola, Łużycka, Umultowska (włączając zlokalizowany w tych lasach rezerwat Żurawiniec) migrują do tych rejonów z lasów położonych na północ od Poznania (teren poligonu Biedrusko i Puszczy Zielonki). Migrują one do miasta korzystając z nadwarciańskich Lasów Komunalnych oraz koryta Warty (dalej na wschód przez Umultowo i Naramowice na osiedla Piątkowskie), a także wykorzystując tereny kompleksów leśnych, w których zlokalizowany jest Rezerwat Morasko, sąsiadujące od północy z terenami rolnymi i leśnymi graniczącymi z poligonem.

Do miasta dziki wabi głównie łatwość pozyskiwania pożywienia, które jest dostępne w niezabezpieczonych pojemnikach na odpadki lub podawane jako karma przez osoby, które w dobrej wierze, zwyczajowo dokarmiają zwierzęta. Jednakże stwierdzić należy, że łatwość pozyskiwania pożywienia w mieście nie jest jedyną przyczyną pojawiania się dzików na terenach urbanizowanych.

Na podstawie analiz wykonywanych w oparciu o informacje przekazywane przez koła łowieckie posiadające okręgi łowieckie na terenie Poznania i w bliskiej styczności z terenami miasta (KŁ Ratusz, KŁ Sokół), Straż Miejską Miasta Poznania, Zakład Lasów Poznańskich, stwierdzić należy, że pojawianie się dzików na tych terenach nie jest faktem „nagłym”, ponieważ pierwsze przypadki występowania zagrożenia zanotowano w 2010 r. Częstotliwość pojawiania się dzików wzrosła w latach 2012 i 2013 i zaczęła maleć w 2014 roku. Dziki występują również w innych miastach na terenie całego kraju, a geneza problemu jest bardziej złożona, ale generalnie wynika z faktu

zwiększenia się populacji dzików w całym kraju - jak podają leśnicy i myśliwi - o ponad 150 procent w ciągu 10 lat i nigdy jeszcze nie była tak liczna.

W Poznaniu zwiększone występowanie dzików spowodowane jest kilkoma przyczynami, do których należą:

1. Łatwość zdobywania atrakcyjnego pokarmu w sąsiedztwie człowieka (niezabezpieczone pojemniki na śmieci oraz nieuzasadnione, bezmyślne dokarmianie zwierząt) – przyczyna występująca w całym kraju.
2. Zmniejszenie atrakcyjności i opłacalności polowań dla myśliwych - przyczyna występująca w całym kraju.
3. Nie wykonywanie planów łowieckich przez koła łowieckie – uogólniona przyczyna występująca w całym kraju.
4. Rozbudowa aglomeracji poznańskiej, dotycząca w szczególności północnych rejonów Poznania i związane z tym faktem zmniejszenie powierzchni tradycyjnych miejsc bytowania zwierzyny łownej.
5. Przegradzanie przez inwestycje budowlane w szczególności drogowe (np. Zachodnia Obwodnica Poznania) tradycyjnych tras migracyjnych dzików oraz innych dzikich zwierząt.
6. Brak występowania naturalnych wrogów dla dzików (wilk, ryś, niedźwiedź), co skutkuje wzrostem populacji tych zwierząt.
7. Utrata u znacznej części populacji dzików pierwotnych instynktów, m.in. pozbycie się lęku przed człowiekiem oraz pojazdami mechanicznymi - przyczyna występująca w całym kraju.

Ad. 2.

Wydział Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa w 2014 roku podjął następujące przedsięwzięcia mające na celu ograniczenie populacji dzików w całym Poznaniu i ich migracji na północne osiedla miasta:

1. Opracowano i rozprowadzono wśród mieszkańców około 100 tys. ulotek informujących o postępowaniu w przypadku zauważenia dzika na zurbanizowanym terenie w Poznaniu.
2. Organizowano cykliczne spotkania przedstawicieli kół łowieckich, Straży Miejskiej Miasta Poznania Powiatowego Lekarza Weterynarii, Polskiego Związku Łowieckiego (PZŁ), Wydziału Ochrony Środowiska, Zakładu Lasów Poznańskich mające na celu przeanalizowanie dotychczasowych, realizowanych przez te podmioty działań oraz ustalenie kolejnych działań, mających na celu likwidację zagrożenia dla życia i zdrowia ludności ze strony dzikich zwierząt na terenach zurbanizowanych.
3. Uzyskano decyzje administracyjne umożliwiające odłów żywołowny i odstrzał redukcyjny dzikich zwierząt w Poznaniu.

4. Wybrano podmiot gospodarczy, z którym zawarto umowę na pełnienie całodobowo usług polegających na usuwaniu zagrożenia dla życia i zdrowia ludności ze strony dzikich zwierząt (odłów żywołowny, przepłaszanie, odstrzał redukcyjny).
5. Przeprowadzono konsultacje z przedstawicielami Rady Miasta i mieszkańcami północnych rejonów Poznania mających odmienne poglądy na temat ingerencji w liczebność dzików w mieście (nie podejmowanie żadnych działań zmniejszających populację).
6. Centrum Zarządzania Kryzysowego zleciło podjęcie 176 interwencji podmiotowi pełniącemu całodobowe pogotowie ds. usuwania zagrożeń dla życia i zdrowia ludności ze strony dzikich zwierząt w wyniku, których dokonano:
 - odłowy żywołowne dzików – 13,
 - 105 odstrzałów redukcyjnych dzików (wszystkie na północnych terenach Poznania),
 - 8 odstrzałów rannych w wypadkach dzikich zwierząt,
 - 50 wypłoszeń (wszystkie na północnych terenach Poznania).
7. Współpracując ze Spółdzielnią Pracy „UNIVERSUM” zlikwidowano (odłowiono żywołownie lub odstrzelono) kilkanaście dzików bytujących i żerujących na Cmentarzu Miłostowo.
8. Współpracując z Kołem Łowieckim „Ratusz” i Aquanet S.A. (ustawienie odłowni na terenie ujęcia wody na Dębinie i prowadzenie za zgodą Aquanet przez myśliwych z koła łowieckiego odstrzału dzików na tym terenie) zlikwidowano zagrożenie ze strony dzików w centrum miasta (ul. Panny Marii, Rondo Śródka, Serafitek, Piotrowo, Osiedle Młodych) i na południu Poznania (ul. Ku Dębinie, Dolna Wilda, Opolska). Dowodem na to jest liczba interwencji Straży Miejskiej Miasta Poznania na tych terenach, związanych z pojawianiem się dzików z Dębiny migrujących wzdłuż Warty w kierunku północnym. W 2013 roku przeprowadziła ponad 30 interwencji natomiast w 2014 roku tylko 2 interwencje).
9. Współpracowano z administratorami osiedli mieszkaniowych znajdujących się na północy Poznania (ADMICO, administracja os. Władysława Łokietka) oraz właścicielami prywatnych posesji na os. Różany Potok i Umultowie, przyjmując informacje o miejscu pojawiania się dzików i zlecając natychmiastowe interwencje (przepłoszenie, odstrzał) podmiotowi pełniącemu całodobowe pogotowie ds. usuwania zagrożeń dla życia i zdrowia ludności ze strony dzikich zwierząt.

Z analizy informacji otrzymywanych od Straży Miejskiej Miasta Poznania oraz podmiotu gospodarczego pełniącego całodobowe pogotowie ds. usuwania zagrożeń dla życia i zdrowia ludności ze strony dzikich zwierząt wynika, że powyższe działania ograniczyły pojawianie się dzików na południu i w centrum Poznania oraz zmniejszyły częstość pojawiania się dzików na terenach północnych, aczkolwiek tam problem ten nadal występuje (ciągła migracja z terenu poligonu i z Puszczy Zielonki).

Ważnym elementem działań podejmowanych przez Wydział Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa jest szybkość podejmowania interwencji – średnio około 25 minut od czasu

otrzymania zgłoszenia od Straży Miejskiej Miasta Poznania - do podjęcia działań przez całodobowe pogotowie ds. usuwania zagrożeń dla życia i zdrowia ludności ze strony dzikich zwierząt.

W roku 2014 koła łowieckie realizując ustawowy obowiązek redukcji populacji tej zwierzyny odstrzeliły na terenie obwodów 170 sztuk dzików.

Jak już wyżej wspomniałem, podmiot realizujący całodobowo na zlecenie Centrum Zarządzania Kryzysowego usługi polegające na usuwaniu zagrożenia dla życia i zdrowia ludności ze strony dzikich zwierząt: odłowił żywołownie 13 sztuk dzikich zwierząt, odstrzelił 105 sztuk oraz 8 sztuk rannych w wypadkach.

Z pasa ruchu drogowego na terenie Poznania zebrano 66 sztuk martwych dzików (dane te przesyłane są comiesięcznie do Centrum Zarządzania Kryzysowego dla Miasta Poznania przez Zarząd Dróg Miejskich i Komendę Miejską Policji).

Jak wynika z powyższego na skutek intensywnych działań kilku podmiotów i zdarzeń niezamierzonych (wypadki) populacja dzików w Poznaniu zmniejszyła się o blisko 400 sztuk, a problem na osiedlach Piątkowskich nadal występuje, choć i tam na skutek podejmowanych działań pojawiła się tendencja spadkowa.

Ad. 3.

Wydział Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa jako koordynator działań Miasta Poznania mających na celu likwidację zagrożenia dla życia i zdrowia ludności ze strony dzików planuje w roku bieżącym podjęcie następujących działań:

1. Uzyskanie decyzji umożliwiających odstrzał redukcyjny i odłów żywołowny dzikich zwierząt na terenie Miasta Poznania (aktualnie obowiązujące decyzje ważne są do 31 marca 2015 r.).
2. Kontynuowanie działalności całodobowego pogotowia ds. usuwania zagrożenia dla życia i zdrowia ludności ze strony dzikich zwierząt.
3. Kontynuowanie monitorowania zagrożenia ze strony dzikich zwierząt (prowadzenie analizy zagrożenia na cyklicznych spotkaniach oraz na podstawie bieżących i miesięcznych raportów Straży Miejskiej Miasta Poznania, podmiotu gospodarczego pełniącego całodobowe pogotowie ds. usuwania zagrożenia dla życia i zdrowia ludności ze strony dzikich zwierząt, Policji, kół łowieckich i Zakładu Lasów Poznańskich).
4. Kontynuowanie współpracy z administratorami osiedli mieszkaniowych, Spółdzielnią Pracy UNIVERSUM oraz Aquanet S.A.
5. Kontynuowanie współpracy z kołami łowieckimi i Polskim Związkiem Łowieckim.
6. Reagowanie na informacje ludności w sprawie zagrożenia dla życia i zdrowia ludności.

Dodatkowo informuję, że Ministerstwo Ochrony Środowiska przygotowało projekty rozporządzeń, które od 2015 r. mają zliberalizować przepisy dotyczące odstrzału tych zwierząt. stopniu (średnio około 75 proc.).

Reasumując, wyrażam przekonanie, że dotychczasowe i planowane działania instytucji miejskich i kół łowieckich przyczynią się do zmniejszenia pogłowia dzików z północnych i nadwarciańskich terenów Poznania i że nie będą one uciążliwe dla ich mieszkańców, choć zdaniem specjalistów całkowite wyeliminowanie dzików stanowiących zagrożenie dla mieszkańców nie jest możliwe.

Z poważaniem



Jacek Jaškowiak

Do wiadomości:
Przewodniczący Rady Miasta Poznania